

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 24 kwietnia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Zbigniew Ducki
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSA Marek Boniecki (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 24 kwietnia 2015 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa H. K.

przeciwko J. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 20 czerwca 2012 r. sygn. akt IX GC 38/11

**1. zmienia zaskarżony wyrok poprzez nadanie mu treści:**

**„I. zasądza od J. G. na rzecz H. K. kwotę 169.500 zł (sto sześćdziesiąt dziewięć tysięcy pięćset złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 stycznia 2009 r.,**

**II. oddala powództwo w pozostałym zakresie,**

**III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.463,20 zł (osiem tysięcy czterysta sześćdziesiąt trzy złote 20/100) tytułem kosztów procesu,**

**IV. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych: od powódki kwotę 1.034 zł (jeden tysiąc trzydzieści cztery złote), którą pobrać z zasądzonego na jej rzecz roszczenia oraz od pozwanego kwotę 4.136 zł (cztery tysiące sto trzydzieści sześć złotych)”;**

**2. oddala apelację w pozostałej części;**

**3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.706 zł (osiem tysięcy siedemset sześć złotych) tytułem kosztów postępowań apelacyjnego i kasacyjnego.**

**Sygn. akt I ACa 225/15**

**Uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie**

**z dnia 24 kwietnia 2015 r.**

Powódka H. K. w pozwie skierowanym przeciwko J. G. domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 206.790 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 stycznia 2009 r. z tytułu brakującej części prowizji należnej z tytułu wykonania dwóch umów obsługi serwisowej dwóch sklepów należących do pozwanego w okresie od stycznia 2006 r. do października 2008 r. Zdaniem powódki zaległość powstała na skutek niezgodnego z umowami obciążania jej kosztami najmu lokali. Powódka powoływała się też na prejudycjalny charakter prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie w sprawie sygn. akt V GCupr 417/09/S, obejmującego część roszczenia dochodzonego roszczenia.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucając, że prowizja obliczana była prawidłowo na podstawie łączących strony umów, kwestionując prejudycjalny charakter orzeczenia Sądu Rejonowego oraz podnosząc zarzut przedawnienia części roszczenia.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 206.790 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 stycznia 2009 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu i kosztach sądowych.

Sąd pierwszej instancji za bezsporne w sprawie uznał, że: przed Sądem Rejonowym dla Krakowa Śródmieścia w Krakowie toczyło się postępowanie pomiędzy tymi samymi stronami, dotyczące tego samego stanu faktycznego a obejmujące jedynie część roszczenia powódki wynikającą z rozliczeń pomiędzy stronami za listopad 2008 r. Sąd prawomocnym wyrokiem w sprawie V GCupr 417/09/S uznał bezpodstawność wliczania przez pozwanego czynszu najmu do kosztów działalności każdego ze sklepów i zasądził brakującą część prowizji na rzecz powódki niezasadnie pobraną przez pozwanego; przed Sądem Rejonowym dla Krakowa Śródmieścia prowadzone było postępowanie pod sygn. akt V GCo 35/09/S z wniosku powódki z dnia 30.01.2009 r. o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej w zakresie kwoty brutto 213 073 zł z tytułu niezasadnie niewypłaconej części kwoty prowizji wraz z ustawowymi odsetkami, które nie doprowadziło do zawarcia ugody; przed zawarciem umów strony współpracowały w ten sposób, że powódka na podstawie umowy o pracę prowadziła przez dłuższy czas sklep pozwanego w K. na ul. (...); w związku ze zmianami w przedsiębiorstwie pozwanego niektórzy pracownicy, w tym powódka, zmienili formę zatrudnienia z umowy o pracę na umowę cywilnoprawną w ramach prowadzenia własnej działalności gospodarczej; od stycznia 2006 r. do października 2008 r. strony współpracowały ze sobą na podstawie dwóch umów – z 30.06.2005 r. i z 1.10.2005 r., były to umowy obsługi serwisowej sklepów firmowych pozwanego (nr 1 ul. (...), K., nr 2 ul. (...), K.); zgodnie z § 2 i 8 umów powódka zobowiązała się do prowadzenia sklepów pozwanego na własny rachunek i koszt za wynagrodzeniem, w tym do zawierania umów sprzedaży w imieniu i na rzecz pozwanego jako zleceniodawcy; w zamian za świadczone usługi polegające na sprzedaży towarów marki N. (...) i towarów od innych dostawców powódce przysługiwała prowizja stanowiąca 50 % miesięcznego dochodu każdego ze sklepów.

Dodatkowo Sąd Okręgowy ustalił w szczególności, że dochód zgodnie z § (...) obu umów z był rozliczany jako różnica pomiędzy wartością sprzedanych towarów w okresie rozliczeniowym w cenie sprzedaży netto (A), a wartością towarów sprzedanych liczoną w cenie zakupu netto (B), kosztami adaptacji sklepu według porozumienia stron (C), kosztami magazynowania w wysokości l % miesięcznie (E) oraz innymi kosztami związanymi z działalnością sklepu po ich zatwierdzeniu przez pozwanego (F); zatem dochód  $G = A - (B+C+E+F)$ , zaś prowizja  $H = G \times 50 \%$ . Zgodnie z treścią § (...) umów powódka dla wykonania swoich czynności objęła w posiadanie do wyłącznej własnej dyspozycji lokale użytkowe; koszty najmu obciążały pozwanego jako zleceniodawcę (§ (...)). Zgodnie z § (...) umów

integralną część umowy miały stanowić załączniki w niej opisane, umowy nie wymieniały jednak załączników z wyjątkiem wskazania w § (...) na standardy przyjęte w firmie zleceniodawcy w odniesieniu do zawierania umów kupna – sprzedaży i wystawiania faktur. W ramach wykonywania umów powódka obsługując sklep pozwanego, dokonywała zakupu towaru w imieniu i na rzecz pozwanego, wystawiając faktury zakupowe na firmę pozwanego i jemu doręczając oryginały. Z końcem każdego miesiąca powódka miała przekazywać środki uzyskane ze sprzedaży towarów do firmy pozwanego. Rozliczenie między stronami, w tym w zakresie prowizji następowało na podstawie wystawianych przez pozwanego arkuszy rozliczenia sklepu, które zawierały zestawienie miesięcznych przychodów i kosztów każdego ze sklepów. Arkusze były podstawą do wystawienia przez powódkę faktur w przedmiocie należnej jej prowizji za dany miesiąc. W arkuszach, w pozycji „inne koszty związane z działalnością sklepu” wskazany został czynsz najmu, co w konsekwencji powodowało obniżenie dochodu każdego ze sklepów i sprawiało, że prowizja należna powódce ostatecznie była niezgodnie z umową pomniejszana o połowę wartości czynszu najmu. Pozwany akceptował tylko faktury powódki z tytułu umów serwisowych wystawione na podstawie przedłożonych przez niego arkuszy z pomniejszeniem prowizji – w sytuacji wystawienia przez powódkę faktury, gdzie prowizja wynikała z nieuwzględnienia kosztów najmu w kosztach ogólnych brak było akceptacji powoda. Stan taki trwał przez cały okres obowiązywania umów. Wysokość kwoty pobranej w ramach obu sklepów nienależnie przez pozwanego od powódki to 169 500 zł, co po doliczeniu podatku VAT w wysokości 22 % dało kwotę 206 790 zł. Kwoty wskazane na fakturach VAT powódki w niektórych miesiącach były niższe niż kwoty wskazane w wystawianych przez pozwanego arkuszach rozliczeniowych dotyczących tych samych miesięcy. Wynikało to z faktu zatrudniania w tym okresie przez pozwanego córki powódki. Pozwany domagał się, aby jej wynagrodzenie pokrywane było przez powódkę z należnej jej prowizji, mimo iż pracodawcą A. K. był pozwany. Powódka wkrótce po zawarciu pierwszej umowy oraz przy zawieraniu drugiej zwracała się do powoda z zastrzeżeniem co do uwzględniania przez powoda czynszu najmu w kosztach sklepu, na co powód stwierdzał, że uregulowanie tych spraw nastąpi niebawem. O wspomnianym zastrzeżeniu informowała również T. M. - koordynatora ds. rozliczeń. W trakcie dalszej współpracy powódka ponawiała swoje zastrzeżenia, jednakże powód nie wykazywał w rzeczywistości chęci uregulowania tego problemu. Na tym tle doszło między stronami do konfliktu i zakończenia współpracy z dniem 30.11.2008 r. Po rozwiązaniu umowy, w grudniu 2008 r. i styczniu 2009 r. strony prowadziły ze sobą korespondencję dotyczącą wzajemnego rozliczenia za listopad 2008 r.

W tak ustalonych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał powództwo za uzasadnione w całości. Zdaniem Sądu pierwszej instancji strony łączyła umowa agencyjna, a zatem spór należało rozpoznać poprzez pryzmat przepisów art. 758 i nast. k.c. W tego rodzaju umowie, jeśli strony ustalą prowizję, możliwości w zakresie sposobu jej regulacji są w dużej mierze ograniczone ponieważ regulacja prowizji jest bezwzględnie wiążąca, a w przypadkach wskazanych przez ustawę semiimperatywna. Wobec tego, jeśli sposób uregulowania dotyczący wyliczenia wynagrodzenia powodowałby obarczenie agenta stratą poniesioną w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą oznaczałoby to pozbawienie agenta prawa do należnego mu wynagrodzenia. Taka regulacja byłaby sprzeczna z art. 758 §1 k.c. oraz art. 761 k.c.

Sąd Okręgowy dokonał także oceny spornych postanowień umowy przy zastosowaniu reguł określonych art. 65 k.c. Wobec konstatacji o różnym rozumieniu przez strony treści swoich oświadczeń woli składających się na zawartą umowę, należało ustalić znaczenie przypisywane tym oświadczeniom przez uważnego uczestnika obrotu, działającego z należytą starannością i takie znaczenie uznać za prawidłowe. Sąd uznał, że rozumienie sensu składanych oświadczeń woli przez rozsądnego odbiorcę, znajdującego się w analogicznej sytuacji pokrywa się z rozumieniem sensu składanych oświadczeń woli przez powódkę. Zwrócono przy tym uwagę, że wystawienie przez powódkę faktury w innej kwocie niż wyliczona przez pozwanego w arkuszu powodowało brak wypłaty prowizji, a ponieważ prowizja była jedynym źródłem jej dochodu, była ona w sytuacji przymusowego wystawiania faktur w mniejszej wysokości.

Wyrok powyższy zaskarżył w całości apelacją pozwany, zarzucając: 1) naruszenie prawa materialnego, tj.: a) błędną wykładnię art. 65 k.c. i dokonanie oceny oświadczeń woli stron złożonych wzajemnie w momencie zawierania umów 30 czerwca 2005 r. i 1 października 2005 r., w oderwaniu od zakresu wiedzy osób składających oświadczenia i okoliczności ich złożenia; b) błędną wykładnię przepisów dotyczących umowy agencyjnej (art. 758 k.c.) i przyjęcie, że umowy zawarte między stronami niniejszego postępowania są wyłącznie umowami agencyjnymi, nie zaś umowami o znacznie szerszej treści, tj. umowami nienazwanymi dotyczącymi świadczenia usług i w efekcie niezastosowanie

wobec tych umów art. 751 k.c. w zw. z art. 750 k.c. przewidujących dwuletnie okres przedawnienia; 2) naruszenie prawa procesowego, tj. a) art. 227 k.p.c. przez pominięcie dowodów z umów obsługi serwisowej sklepów (...) zawartych przez osoby inne niż powódka, z protokołów zebrań przedsiębiorców prowadzących sklepy w oparciu o umowy obsługi serwisowej z okresu od 10 lutego 2005 r. do 4 grudnia 2008 r. oraz kart wynagrodzeń powódki za okres poprzedzający zawarcie umów, w sytuacji gdy dowody te miały szczególnie istotne znaczenie dla prawidłowego rozpoznania istoty sprawy; b) art. 233 §1 k.p.c. poprzez niewłaściwe rozważenie materiału dowodowego i przyjęcie, że pozwany nie był uprawniony do uwzględniania kosztów czynszu najmu lokali przy ustalaniu wysokości prowizji należnej powódce; c) art. 233 §1 k.p.c. poprzez niewłaściwe rozważenie materiału dowodowego i okoliczności sprawy, a następnie błędne przyjęcie, że gdyby intencją stron było wliczanie czynszu najmu do kosztów, to zapisy umowne w tym względzie brzmiałyby inaczej; d) art. 328 §2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu, jaka była wiedza powódki i pozwanego oraz jakie były okoliczności, w których złożyli wzajemne oświadczenia woli, tj. w trakcie zawierania umów; e) art. 328 §2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu, na jakich podstawach Sąd pierwszej instancji przyjął, że każdy inny uczestnik obrotu dysponujący takim samym zakresem wiedzy o oświadczeniu i okolicznościach jego złożenia, zrozumiałby znaczenie oświadczenia składanego przy zawarciu spornych umów tak samo jak powódka; f) art. 328 §2 k.p.c. poprzez brak omówienia w uzasadnieniu wyroku przyczyn, dla których Sąd nie zastosował art. 751 k.c. w zw. z art. 750 k.c. i nie przyjął choćby częściowego przedawnienia roszczenia objętego pozwem.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Powódka w odpowiedzi na apelację wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów postępowania.

Wyrokiem z dnia 24 kwietnia 2014 r. Sąd Apelacyjny w Krakowie zmienił ww. orzeczenie w ten sposób, że zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 77.714 zł z ustawowymi odsetkami od 20 stycznia 2009 r., oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od powódki na rzecz pozwanego 500 zł kosztów procesu; w pozostałym zakresie apelację oddalił i orzekł o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd drugiej instancji zasadniczo podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, odmiennie przyjmując jedynie, że pozwany nie zapewniał powódki, że uregulowanie spraw związanych z zaliczaniem czynszu nastąpi niebawem. Dodatkowo też ustalono, że obie umowy były redagowane przez pozwanego, przy podpisywaniu drugiej z umów powódka знаła już stanowisko pozwanego w przedmiocie rozliczania czynszu, faktury za najem lokali i media wystawiane były na nazwisko pozwanego, a nadto pozwany od początku wliczał do kosztów związanych z działalnością sklepów czynsz za ich najem.

Sąd Apelacyjny przyjął brak związania Sądów obu instancji orzeczeniem w sprawie V GCupr 417/09/S z uwagi na jej rozpoznanie w trybie uproszczonym. Podzielił także pogląd Sądu Okręgowego o konieczności zakwalifikowania łączącego strony stosunku prawnego jako podpadającego pod umowę agencyjną, a przynajmniej uznania za przeważające elementów właściwych dla umowy agencyjnej. Sąd drugiej instancji uwzględnił zarzut naruszenia art. 65 §1 i 2 k.c. tylko co do drugiej z zawartych umów, wskazując, że w tym wypadku powódka była świadoma rozumienia zapisów umowy przez pozwanego, którego stanowisko w kwestii zaliczania czynszu było kategoryczne i nieustępliwe.

Powyższy wyrok Sądu drugiej instancji zaskarżyły skargami kasacyjnymi obie strony. Po rozpoznaniu skarg, wyrokiem z dnia 3 grudnia 2014 r. Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Krakowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy podzielił podniesione w skargach kasacyjnych zarzuty naruszenia prawa materialnego w postaci art. 65 k.c., wskazując na brak podstaw do odmiennej wykładni spornych zapisów umownych w każdej z jednobrzmiących umów łączących strony. Sąd Najwyższy zalecił również na wypadek uwzględnienia roszczenia powódki rozważenie zgłoszonego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu niedopuszczalności zasądzenia na rzecz powódki świadczenia wraz z podatkiem VAT, a to wobec przedawnienia tej należności podatkowej (art. 5 ust. 1 pkt 1 i ust. 2 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług w zw. z art. 70 §1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa.

Dodatkowo zwrócono uwagę na niedostateczne rozważenie kwestii wpływu na rozstrzygnięcie wyroku wydanego w sprawie V GCupr 417/09/S wobec niewyjaśnienia, w jakim postępowaniu (zwykłym czy uproszczonym) sprawa ta została rozpoznana.

**Po ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Obie apelacje zasługiwały na częściowe uwzględnienie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że Sąd Apelacyjny przyjmuje za własny stan faktyczny ustalony przez Sąd pierwszej instancji w formie częściowo zmodyfikowanej i uzupełnionej przez Sąd Apelacyjny przy pierwszym rozpoznawaniu sprawy. Ustalenia te poczynione zostały z poszanowaniem reguł oceny dowodów wskazanych w art. 233 §1 k.p.c. Godzi się zauważyć, że naruszenia tego przepisu skarżący upatrywał nie tyle w wadliwych ustaleniach faktycznych, ile w wyciągniętych z nich wnioskach. Wyjątek od powyższej oceny uczynić należało jedynie dla tej części stanu faktycznego, w której Sąd Okręgowy ustalił, że w sytuacji wystawienia przez powódkę faktury, w której prowizja wynikała z nieuwzględnienia kosztów najmu w kosztach ogólnych, brak było akceptacji pozwanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego w aktualnym składzie konstatacja ta wymaga doprecyzowania poprzez uznanie jej prawdziwości jedynie co do faktury za miesiąc grudzień 2008 r. Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje natomiast podstaw do przyjęcia, że powódka wystawiła jakiegokolwiek inne faktury uwzględniające prowizję obliczoną z uwzględnieniem nienależnie pobranego czynszu. Do wniosku tego prowadzą m.in. zeznania syna powódki R. K. (k. 473), który okoliczności takiej zaprzeczył. Nieprzekonująco brzmią z kolei w tym zakresie wysoce nieprecyzyjne zeznania A. K. o wystawianiu faktur, które miałyby nie zostać przyjęte przez pozwanego. Świadek nie potrafiła podać, co działo się z fakturą po jej rzekomym nieprzyjęciu. Skoro jednak faktura taka miała być wystawiona przy pomocy komputerowego programu księgowego, nie mogła zostać po prostu zniszczona. Musiałaby mieć jakieś cechy identyfikujące dokument (numer), co znajdowałoby odzwierciedlenie w ewidencji księgowej. Pamiętać należy, że stosownie do przepisu art. 106 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (t. jedn. Dz. U. z 2011 r., Nr 177, poz. 1054 ze zm., dalej: u.p.t.u.) w jego brzmieniu pierwotnym powódka jako podatnik obowiązana była wystawić fakturę stwierdzającą wykonanie usługi, niezależnie od kwestii jej zapłaty.

Sąd Apelacyjny w obecnym składzie ustalił też dodatkowo, że sprawa V GCupr 417/09/S w obu instancjach rozpoznawana była w postępowaniu uproszczonym. W Sądzie Rejonowym Przewodniczący Wydziału wydał zarządzenie o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu uregulowanym w przepisach art. 505<sup>1</sup> i nast. k.p.c. (k. 167 akt sprawy V GCupr 417/09/S), zaś Sąd nie postanowił o rozpoznaniu sprawy z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym, stosownie do art. 505<sup>7</sup> k.p.c. Niewątpliwie także w tym rodzaju postępowania została rozpoznana apelacja pozwanego, o czym świadczy tak treść uzasadniania Sądu Okręgowego, jak i jego skład. Z tych względów użyte w uzasadnieniu wyroku Sądu Rejonowego sformułowanie o rozpoznaniu sprawy w postępowaniu zwykłym odnieść należy do braku podstaw do wydania nakazu zapłaty, a nie jako opozycję do postępowania uproszczonego.

Mimo stwierdzonego faktu rozpoznania sprawy V GCupr 417/09/S w postępowaniu uproszczonym, opowiedzieć się należy za prejudycjalnym charakterem tego orzeczenia. Brak jest w ocenie Sądu Apelacyjnego przepisu, który pozwałaby w sposób odmienny z punktu widzenia art. 365 §1 k.p.c. traktować wyrok wydany w postępowaniu uproszczonym, nawet jeżeli orzeczenie zostałoby wydane po przeprowadzeniu postępowania z naruszeniem art. 505<sup>3</sup> §3 k.p.c. Powoływany w ostatniej kolejności przepis ma zapobiegać możliwości wykorzystania postępowania uproszczonego, przeznaczonego do rozstrzygania spraw drobnych i prostych, w celu uzyskiwania wyroków przesądzających co do zasady o słuszności roszczenia o znacznej wartości, które nie powinno być rozstrzygane w tym postępowaniu (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2005 r., III CZP 83/04, OSNC 2005/12/207). Nie oznacza to jednak, że wydane, czy to na skutek bierności stron, czy to błędu sądu, z uchybieniem art. 505<sup>3</sup> §3 k.p.c. orzeczenie, może zostać pozbawione jednego ze swoich podstawowych atrybutów. Nie sposób też przyjąć, że na skutek objęcia danego roszczenia postępowaniem uproszczonym zyskuje ono samodzielny byt w stosunku do pozostałej części roszczenia. Pamiętać bowiem należy, że w omawianym przepisie mowa jest o roszczeniu w znaczeniu materialnoprawnym.

Sąd Apelacyjny w aktualnym składzie przyłącza się do dominującego w orzecznictwie Sądu Najwyższego i sądów powszechnych poglądu, zgodnie z którym zasada odpowiedzialności pozwanego, przesądzona w prawomocnym wyroku uwzględniającym część roszczenia, jest wiążąca w sprawie o zasądzenie pozostałej części (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 2014 r., V CSK 203/13, OSNC 2015/2/23). Sąd Najwyższy podkreślił w cytowanym orzeczeniu, iż regulacje przewidziane w art. 365 § 1 i art. 366 k.p.c. gwarantują stabilność określonej orzeczeniem sądowym sytuacji prawnej, uniemożliwiając jej podważenie przez stronę niezadowoloną z rozstrzygnięcia i zobowiązując do jej respektowania inne sądy oraz inne organy państwa w określonych przez ustawę granicach. Należy podkreślić, że tym samym regulacje te realizują jedną z najistotniejszych gwarancji konstytucyjnych jaką jest prawo do rozstrzygnięcia sprawy przez niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji), która nie byłaby możliwa do osiągnięcia bez stabilności, pewności i niewzruszalności rozstrzygnięć sądowych. W przywoływanej linii orzecniczą wpisuje się także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r. wydany w sprawie V CSK 433/13, w którym stwierdzono, że powaga rzeczy osądzonej rozciąga się również na zawarte w uzasadnieniu motywy rozstrzygnięcia, które mogą mieć znaczenie dla ustalenia zakresu mocy wiążącej i powagi rzeczy osądzonej prawomocnego orzeczenia, czyli dla określenia granic jego prawomocności materialnej w rozumieniu art. 365 § 1 k.p.c. Związanie prawomocnym wyrokiem oznacza, iż sąd obowiązany jest uznać, że kwestia prawna, która była już przedmiotem rozstrzygnięcia w innej sprawie, a która ma znaczenie prejudycjalne w sprawie przez niego rozpoznawanej, kształtuje się tak, jak przyjęto w prawomocnym wcześniejszym wyroku, nawet jeżeli argumentacja prawna, na której opiera się to rozstrzygnięcie jest nietrafna. W późniejszej sprawie kwestia ta nie może być już w ogóle badana.

W sprawie V GCupr 417/09/S podstawą rozstrzygnięcia na korzyść H. K. było przyjęcie, że zapis (...)umów łączących strony wyłączał możliwość obciążenia powódki kosztami czynszu najmu lokali użytkowych, w których prowadzone były sklepy, przy wyliczeniu należnej jej prowizji (k. 183). Ocena ta została zaaprobowana przez Sąd Okręgowy w toku kontroli instancyjnej. Skoro zatem przedmiotem kognicji Sądów obu instancji były te same umowy, przy tożsamości stron procesowych, odmienna aktualnie ocena spornych zapisów podważałaby w istocie trafność rozstrzygnięcia ww. sprawy, co w świetle przytoczonych wyżej poglądów uznać należało za niedopuszczalne. Analiza uzasadnień orzeczeń Sądu Rejonowego i Sądu Okręgowego nie pozostawia żadnych wątpliwości co do tego, że rozstrzygnięcia tej treści nie mogłyby zapaść przy odmiennej wykładni spornych zapisów umownych.

Nawet jednak gdyby przyjąć za prawidłowy pogląd skarżącego o braku mocy wiążącej orzeczenia w sprawie V GCupr 417/09/S, roszczenie powódki co do zasady uznać należałoby za słuszne.

Wyjść w tym miejscu należy od oceny zarzutów natury procesowej, które okazały się nieuzasadnione. Sąd Okręgowy nie naruszył art. 227 k.p.c., oddalając wnioski dowodowe w zakresie umów obsługi serwisowej innych kontrahentów, protokołów zebrań przedsiębiorców oraz kart wynagrodzeń powódki. Okoliczności bowiem, na jakie zostały przywołane nie były w istocie sporne. W szczególności powódka nie przeczyła, że z innymi kontrahentami zawierane były umowy analogicznej treści, w jaki sposób rozliczała się z pozwanym. Z kolei dowód z protokołów zebrań przedsiębiorców był o tyle nieprzydatny dla rozstrzygnięcia, że zastrzeżenia powódki nie musiały mieć miejsca w trakcie tych spotkań. Zauważyć też należy, że powyższe okoliczności wykazywane były również zeznaniami świadków.

Sąd Apelacyjny nie podzielił też zarzutu naruszenia art. 233 §1 k.p.c. Zgodnie z utrwalonymi w tej mierze poglądami doktryny i judykatury, skuteczne podniesienie zarzutu obrazy ww. przepisu wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2009 r., II PK 261/08, LEX nr 707877). Jeśli sędziom nie można wytknąć błędnego z punktu widzenia logiki i doświadczenia życiowego rozumowania, nie dochodzi do obrazy powoływanego przepisu, nawet jeśli z dowodu można wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd. W rozpoznawanej sprawie Sąd pierwszej instancji dokonał dogłębnej analizy zaoferowanych przez strony procesu dowodów, zaś apelacji nie udało się wykazać nielogicznego czy sprzecznego z zasadami doświadczenia życiowego wniosku przy ich ocenie. Nie sposób podzielić poglądu skarżącego, wg którego powódka była jedynym przedsiębiorcą, który rozumiał zapisy umowne w prezentowany przez siebie sposób. Sam fakt, że tylko ona zgłosiła w sposób wyraźny zastrzeżenia, a następnie wdała się

w spór z pozwanym, nie jest równoznaczny z tym, że pozostali kontrahenci rozumieli umowę tak, jak apelujący. Przy ocenie zeznań świadków: W. B., A. M. i T. M. mieć należało na uwadze, że były to osoby reprezentujące przy realizacji umów pozwanego, a zatem uzasadnione wydaje się przyjęcie, że prezentowały jego punkt widzenia na interpretację zapisów umownych. Z osób współpracujących z pozwanym na podstawie umów serwisowych D. T., M. P. i M. T. nie posiadały w istocie żadnych ważkich dla rozstrzygnięcia informacji, także na temat sposobu rozumienia spornych postanowień. Jedynie B. P. (k. 476) i U. T. (k. 477) potrafiły się wypowiedzieć na temat szczegółów zawartych umów. Jednak fakt, że osoby te akceptowały zaproponowany przez pozwanego sposób rozliczeń, nie oznacza, że zapisy umów były jednoznaczne, a przede wszystkim, że rozumienie takie było powszechne. Zwrócić w tym miejscu należy uwagę na stwierdzenie U. T., że „ta forma rozliczeń jej odpowiada”. Ubocznie zauważyć można, że ww. świadkowie w dalszym ciągu pozostają w relacjach handlowych z pozwanym.

Nie mogły także odnieść zamierzonego skutku zarzuty naruszenia art. 328 §2 k.p.c. Sąd Okręgowy wskazał w uzasadnieniu, w jakim przekonaniu pozostawały obie strony, podpisując umowy. Wyjaśnił także i to bardzo szczegółowo, dlaczego przy zastosowaniu obiektywnej metody wykładni sporne zapisy winny być interpretowane w ten sposób. Z kolei w sytuacji przyjęcia, że strony łączyły umowy uregulowane przepisami art. 758 i nast. k.c., oczywistym być powinno, że podstawy rozstrzygnięcia nie mógł stanowić art. 751 k.c. w zw. z art. 750 k.c.

Przechodząc do oceny zarzutów o charakterze materialnoprawnym, podzielić należy wywody Sądu Okręgowego co do charakteru spornych umów. Prawidłowe było badanie łączących strony stosunków prawnych poprzez pryzmat przepisów art. 758 i nast. k.c. Pogląd Sądu pierwszej instancji w tym zakresie został szczegółowo umotywowany, zaś apelacji nie udało się podważyć jego trafności. Do podobnego wniosku doszedł Sąd Apelacyjny przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, co nie zostało zakwestionowane w toku postępowania kasacyjnego. Co najistotniejsze przy tym, nawet uznanie, że umowy między stronami nie w całości wpisują się w strukturę nazwanej umowy agencyjnej, nie usprawiedliwiałoby zastosowania w sprawie art. 751 pkt 1 k.c. w zw. z art. 750 k.c. Dominujące elementy stosunku prawnego między stronami, wskazane w szczególności w(...) obu umów pokrywają się z essentialia negotii umowy agencyjnej, co wyklucza zastosowanie art. 750 k.c.

Podzielić należało również zaprezentowaną przez Sąd pierwszej instancji wykładnię oświadczeń woli złożonych przez strony przy zawieraniu obu umów. W ocenie Sądu Apelacyjnego powódka wykazała w sposób należyty, że w każdym z przypadków pozostawała w przekonaniu, że koszty najmu ponosić będzie pozwany, wobec czego nie będą one obniżały wysokości jej prowizji. Stanowisko swoje w tym względzie konsekwentnie prezentowała wobec strony pozwanej, o czym świadczą zeznania T. M. i A. M. (k. 478, 479). Brak jest podstaw do przyjęcia, że odmiennie sporne zapisy rozumiała przy zawieraniu pierwszej z umów, a tym bardziej drugiej z nich. Świadczą o tym nie tylko zeznania jej, ale także świadka K. K.. Literalne brzmienie(...)nie pozostawia wątpliwości co do tego, że koszty najmu lokali użytkowych, w których wykonywana była umowa ponosi pozwany. Nie przekonują w tym miejscu twierdzenia świadka W. B. o niefortunnym zapisie (k. 475). Zauważyć przy tym należy, że w umowach zawieranych później z innymi „serwisobiorcami” to postanowienie umowne zostało zmodyfikowane. Fakt ten wynika wprawdzie z dokumentów w postaci umów, z których dowód nie został przeprowadzony, niemniej można uznać go za przyznany. Powódka w piśmie procesowym z dnia 17 marca 2011 r. (k. 445 i nast.) powołała się na tę okoliczność, a pozwany temu nie zaprzeczył. Nie można też przyjmować, że treść (...) umów obejmowała także koszty najmu. Należy zwrócić uwagę, że mowa w tym zapisie jest o „kosztach innych związanych z działalnością sklepu” po ich zatwierdzeniu przez zleceniodawcę. Skoro bezsporne było, iż to pozwany płacił czynsz najmu, oczywistym być winno, że nie był to koszt, który musiał zatwierdzić. Zgodzić należy się też z poglądem, wg którego arkusze kalkulacyjne nie stanowiły integralnej części zawartych między stronami umów. Nie zostały one bowiem wymienione ani w treści (...) ani w żadnym innym miejscu umów.

W konkluzji powyższych rozważań, mając na uwadze wiążący w tej sprawie pogląd Sądu Najwyższego, podzielić należało sposób interpretacji obu umów zaprezentowany w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

Mimo bezzasadności argumentacji zawartej w apelacji pozwanego, okazała się ona skuteczna w zakresie podniesionego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu wygaśnięcia po stronie powodowej obowiązku podatkowego VAT co do należności objętej sporem, a to z uwagi na przedawnienie zobowiązania podatkowego.

Na wstępie zauważyć należy, że uwzględnieniu powyższego zarzutu nie stoi na przeszkodzie prejudycjalny charakter sprawy V GCupr 417/09/S, w której podatek od towarów i usług został uwzględniony. Stan związania prawomocnym wyrokiem, także gdy chodzi o rozstrzygnięcia prejudycjalne, odnosi się tylko do stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, po którym nastąpiło wydanie tego wyroku. Wobec tego stan związania prawomocnym wyrokiem w innym procesie z udziałem tych samych stron może uchylić pojawienie się nowych, istotnych dla rozstrzygnięcia okoliczności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., V CSK 433/13).

Stosownie do art. 59 §1 pkt 9 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (t. jedn. Dz. U. z 2012 r., poz. 749 ze zm., dalej: ordynacja podatkowa) zobowiązanie podatkowe wygasa w całości lub w części na skutek przedawnienia. Z kolei art. 70 §1 ordynacji podatkowej stanowi, że zobowiązanie podatkowe przedawnia się z upływem 5 lat, licząc od końca roku kalendarzowego, w którym upłynął termin płatności podatku. O charakterze danego zobowiązania decydują przepisy prawa materialnego, czyli regulacje dotyczące poszczególnych podatków. W rozpoznawanym przypadku jest to powoływana już wcześniej ustawa z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług. Zobowiązanie podatkowe w tym wypadku, stosownie do art. 21 §1 pkt 1 ordynacji podatkowej powstało z mocy prawa, tzn. z chwilą zaistnienia zdarzenia, z którym ustawa wiąże powstanie zobowiązania. Obowiązujący w okresie objętym sporem art. 19 ust. 1 u.p.t.u. przewidywał powstanie obowiązku podatkowego z chwilą wykonania usługi. Jednocześnie art. 106 ust. 2 w zw. z art. 106 ust. 1 u.p.t.u. nakładał na podatnika obowiązek wystawienia faktury stwierdzającej wykonanie usługi. W rozpoznawanej sprawie usługi wykonywane w ramach łączących strony umów świadczone były przez powódkę do października 2008 r. W tej sytuacji zatem, obowiązek podatkowy w świetle powoływanych wyżej przepisów wygasł z końcem 2013 r. W toku rozpoznawanej sprawy nie zostały wykazane okoliczności, które mogłyby świadczyć o toczącym się w tym zakresie względem powódki postępowaniu podatkowym lub też przerwaniu czy zawieszeniu biegu przedawnienia świadczenia publicznoprawnego. W tej sytuacji przyjąć należało, że podatek od towarów i usług przestał być elementem ceny (art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 9 maja 2014 r. o informowaniu o cenach towarów i usług, Dz. U. z 2014 r., poz. 915, wcześniej art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 5 lipca 2001 r. o cenach, t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 385). Co istotne, z momentem przedawnienia podatnik traci uprawnienie do dokonywania korekt mających wpływ na wysokość zobowiązania (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 2 października 2012 r., I FSK 1897/11). Oznacza to, że pozwany nie mógłby już skutecznie domagać się zwrotu podatku.

Konsekwencją zmiany orzeczenia co do meritum była konieczność modyfikacji orzeczenia w zakresie kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c. Powódka, która wygrała proces w 80% w pierwszej instancji wydatkowała łącznie kwotę 12.387 zł (1/2 opłaty o pozwu – 5170 zł, wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa – 7217 zł). Koszty pozwanego ograniczyły się do wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa, tj. kwoty 7217 zł. Różnica poniesionych kosztów przy uwzględnieniu stopnia wygrania procesu wyniosła 8463,20 zł na korzyść powódki. Te samą zasadę zastosowano przy rozstrzygnięciu kwestii nieuiszczonej części kosztów sądowych, sprowadzającej się do połowy opłaty od pozwu (art. 113 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. – o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t. jedn. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025 ze zm.)).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 §1 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1. sentencji. W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podst. art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego i kasacyjnego orzeczono na podst. art. 100 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. Powódka poniosła koszty w łącznej kwocie 13.654 zł (6454 zł – opłata od skargi kasacyjnej, 5400 zł – wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym, 1800 zł – wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym), zaś pozwany – 11.086 zł (3886 zł – opłata od skargi kasacyjnej, 5400 zł – wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu apelacyjnym, 1800 zł – wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu kasacyjnym). Różnica poniesionych kosztów przy uwzględnieniu stopnia wygrania procesu wyniosła 8706 zł na korzyść powódki.